

JEDNOŚĆ MAŁŻEŃSKA A ROZDZIELNOŚĆ MAJĄTKOWA MAŁŻONKÓW. ASPEKT KANONICZNO-CYWILNY

MARITAL UNITY VS. PROPERTY SEPARATION OF SPOUSES. THE CANONICAL-CIVIL ASPECT

Ks. prof. dr hab. Lucjan Świto

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska

e-mail: lucjan.swito@uwm.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-6392-4599>

Abstrakt

W artykule podjęto refleksję nad ważnością małżeństwa kanonicznego w kontekście ustanowienia przez nupturientów dopuszczalnej przez prawo polskie rozdzielności majątkowej, czyli tzw. intercyzy. Analiza norm prawa polskiego regulujących rozdzielność majątkową oraz poszukiwanie analogicznych norm w prawie kanonicznym miało na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy intercyza ustanowiona przed ślubem może stanowić wykluczenie jednego z aspektów wspólnoty życia, a tym samym może mieć wartość dowodową w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa? Przeprowadzona analiza doprowadziła do wniosku, że to nie sama intercyza, ale intencja, z jaką nupturienti ją zawarli, ma znaczenie dla ważności małżeństwa kanonicznego. Podpisanie intercyzy może być niekiedy obiektywnie uzasadnione, słuszne, a nawet wskazane. Gdy jednak intercyza jest wyrazem niechęci do budowania jedności małżeńskiej, może być przesłanką wskazującą na nieważność małżeństwa w kontekście co najmniej trzech tytułów: 1) jako wykluczenie nierozzerwalności małżeńskiej (*bonum sacramentum*), 2) jako niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich oraz 3) jako wykluczenie dobra małżonków (*bonum coniugum*).

Słowa kluczowe: intercyza, jedność małżeńska, symulacja małżeństwa, *bonum coniugum*, nieważność małżeństwa

Abstract

The article reflects on the validity of a canonical marriage in the context of establishing by the nupturients the separation of property allowed by Polish law, i.e.

the so-called prenup. The analysis of the norms of Polish law regulating the separation of property and the search for analogous norms in canon law aims at answering the question whether a prenup established before the wedding may constitute an exclusion of one of the aspects of the community of life and thus may have evidentiary value in the trial for the annulment of marriage? The analysis carried out led to the conclusion that it is not the prenup itself, but the intention with which the nuptial couple established it, that is important for the validity of the canonical marriage. Indeed, signing a prenup may sometimes be objectively justified, legitimate or even advisable. However, when a prenup is an expression of unwillingness to build marital unity, it will be a premise pointing to the invalidity of the marriage in the context of at least three titles: 1) as an exclusion of conjugal indissolubility (*bonum sacramentum*), 2) as an incapacity to undertake essential conjugal duties, and 3) as an exclusion of the good of the spouses (*bonum coniugum*).

Keywords: prenup, marital unity, simulation of marriage, *bonum coniugum*, nullity of marriage

Wprowadzenie

Małżeństwo to wspólnota całego życia obejmująca wszystkie obszary między małżonkami, a więc również obszar finansowy. Zgodnie z katolicką koncepcją małżeństwa wydawałoby się więc, że nupturienti oddając się sobie w akcie zgody małżeńskiej dzielą się wszystkim, co mają i jednocześnie ponoszą odpowiedzialność za siebie. Czy jednak zawsze tak jest? W prawie polskim istnieje możliwość, aby sfera własności majątkowej małżonków nie była wspólna, a ich odpowiedzialność majątkowa za siebie była ograniczona. Małżonkowie mogą bowiem ustanowić między sobą rozdzielność majątkową, zarówno po jak i przed ślubem. Ta skądinąd oczywista praktyka skłaniać winna jednak do refleksji na temat jedności małżeńskiej. Rodzi się bowiem bardzo ważne z punktu widzenia prawa kanonicznego pytanie, czy nupturienti decydując się przed zawarciem małżeństwa na ustanowienie intercyzy majątkowej, zawierają małżeństwo ważne?

Zamiarem podjętych rozważań jest próba odpowiedzi na postawione wyżej pytanie. W tym celu zostaną najpierw przywołane normy prawa polskiego regulujące rozdzielność majątkową oraz zostanie podjęta próba wskazania analogicznych norm w prawie kanonicznym, a następnie zostanie podjęta refleksja czy praktyka ustanawiania intercyzy może mieć wpływ na ważność małżeństwa kanonicznego.

1. Ustrój majątkowy w polskim prawie cywilnym

Prawo polskie z faktu zawarcia małżeństwa wyprawdza określone prawa i obowiązki między małżonkami. Dotyczą one różnych aspektów życia małżeńskiego, które mają charakter niemajątkowy i majątkowy¹.

Nie wchodząc w całą złożoność tej problematyki, wspomnieć jedynie należy, że odnosząc się do zobowiązań majątkowych między małżonkami, mogą być one dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, mogą wynikać z umów zawartych przez jednego z małżonków w związku z prowadzeniem gospodarstwa domowego² oraz z umów dotyczących zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny³. Po drugie, mogą dotyczyć zobowiązań w zakresie majątku małżonków istniejącego przed zawarciem małżeństwa i majątku nabytego po jego zawarciu.

W pierwszym przypadku, czyli w zobowiązaniach majątkowych wynikających z prowadzenia gospodarstwa domowego oraz zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny, małżonkowie odpowiadają solidarnie (ale tylko z majątku wspólnego), to znaczy wierzyciel może dochodzić swoich roszczeń wobec dowolnego z małżonków, niezależnie od tego, który z nich zaciągnął dług lub dokonał zobowiązania o charakterze deliktowym (np. odszkodowanie za wyrządzone szkody). Natomiast w drugim przypadku, czyli w zobowiązaniach w zakresie majątku istniejącego przed ślubem i nabytego po jego zawarciu, zakres obowiązków majątkowych reguluje k.r.o. w zależności od rodzaju ustroju majątkowego, który mogą wybrać małżonkowie.

¹ Prawa i obowiązki małżonków dotyczą między innymi: współżycia małżeńskiego, wzajemnej wierności i lojalności, poszanowania, pomocy i wsparcia, wspólnego gospodarowania i zarządzania sprawami majątkowymi, wspólnego podejmowania ważnych decyzji dotyczących rodziny, wychowania dzieci, finansów i innych spraw majątkowych, wyboru nazwiska.

² Zob. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Dz. U. Nr 9, poz. 59 z późn. zm. [dalej: k.r.o.], art. 27: „Oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym”.

³ Zob. art. 30 § 1 k.r.o.: „Oboje małżonkowie są odpowiedzialni solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny”.

Ustawodawca polski przewidział dwa rodzaje ustrojów: ustrój wspólności ustawowej (art. 31 k.r.o.) oraz ustrój umowny (art. 47 k.r.o.).

1.1. Ustrój wspólności ustawowej

Ustrój wspólności ustawowej powstaje z mocy samego prawa z chwilą zawarcia małżeństwa, jeżeli małżonkowie wcześniej nie zawarli umowy majątkowej. Ma on charakter modelowy i jest preferowany przez ustawodawcę, który uznaje go za optymalny dla typowej i przeciętnej rodziny, utrzymującej się z pracy najemnej małżonków i dysponującej przede wszystkim dobrami konsumpcyjnymi [Smyczyński 2005, 78].

W tym ustroju prawo i obowiązek zarządzania oraz odpowiedzialność za zaciągnięte długi odnosi się do wspólnego majątku nabytego w trakcie trwania wspólności majątkowej przez oboje małżonków lub jednego z nich. Należec do niego będą na przykład pobrane wynagrodzenia za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, dochody z majątku wspólnego i z majątku osobistego każdego z małżonków, środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z nich, itd.

Do majątku wspólnego nie będzie jednak należał majątek nabyty przed powstaniem wspólności ustawowej (tj. najczęściej przed zawarciem małżeństwa) oraz niektóre prawa majątkowe nabyte w trakcie trwania wspólności majątkowej, które są wymienione w art. 33 pkt 1-10 k.r.o., jak np. przedmioty nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, prawa autorskie, itd.⁴

⁴ Do majątku osobistego każdego z małżonków należą: 1) przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej; 2) przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił; 3) prawa majątkowe wynikające ze wspólności łącznej podlegającej odrębnym przepisom; 4) przedmioty majątkowe służące wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków; 5) prawa niezbywalne, które mogą przysługiwać tylko jednej osobie; 6) przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia albo z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; nie dotyczy to jednak renty należnej poszkodowanemu małżonkowi z powodu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej albo z powodu zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość; 7) wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej jednego z małżonków; 8) przedmioty majątkowe

1.2. Ustrój umowny

Ustrój wspólności ustawowej nie jest jedynym i obligatoryjnym systemem w prawie polskim regulującym wspólność majątkową. Małżonkowie mogą bowiem zawrzeć umowę, w której swoje stosunki majątkowe unormują odmiennie. Taka umowa nazywa się intercyzą i można ją ustanowić przed jak i po zawarciu małżeństwa. Umowa intercyzy określa, jakie składniki majątku są wspólne, a jakie pozostają osobistym majątkiem każdego małżonka. W prawie polskim intercyza określa ponadto zakres odpowiedzialności majątkowej małżonka za długi drugiego małżonka, a także reguluje inne kwestie majątkowe, takie jak dziedziczenie. Zawierając umowę intercyzy małżonkowie mogą wspólność ustawową rozszerzyć, ograniczyć oraz wyłączyć, wprowadzając w ten sposób rozdzielność majątkową⁵.

Umowa intercyzy powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. Można ją zawrzeć przed jak i po zawarciu małżeństwa, przy czym zawarta przed małżeństwem staje się skuteczna dopiero od chwili zawarcia małżeństwa.

1.2.1. Rozszerzenie wspólności ustawowej

Rozszerzając wspólność ustawową małżonkowie włączają do wspólnego majątku przedmioty i prawa majątkowe, które do tej pory należały do ich osobistego majątku, np. nabyte przez nich przed zawarciem małżeństwa, lub służące do zaspokajania osobistych potrzeb i wykonywania zawodu. Zgodnie jednak z art. 49 § 1 k.r.o. małżonkowie nie mogą rozszerzyć wspólności na: 1) przedmioty majątkowe, które będą pochodzić z tytułu dziedziczenia, zapisu lub darowizny⁶; 2) prawa majątkowe, które wynikają ze wspólności łącznej podlegającej odrębnym przepisom; 3) prawa niezbywalne, które mogą przysługiwać tylko jednej osobie; 4) wierzytelności z tytułu

uzyskane z tytułu nagrody za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków; 9) prawa autorskie i prawa pokrewne, prawa własności przemysłowej oraz inne prawa twórcy; 10) przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że przepis szczególnie stanowi inaczej.

⁵ Art. 47 § 1 k.r.o.: „Małżonkowie mogą przez umowę zawartą w formie aktu notarialnego wspólność ustawową rozszerzyć lub ograniczyć albo ustanowić rozdzielność majątkową lub rozdzielność majątkową z wyrównaniem dorobków (umowa majątkowa). Umowa taka może poprzedzać zawarcie małżeństwa”.

⁶ O ewentualnym poszerzeniu kręgu uprawnionych do majątku spadkowego lub darowanego powinien decydować spadkodawca lub darczyńca, a nie spadkobierca lub obdarowany.

odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, o ile nie wchodzi one do wspólności ustawowej, jak również wierzytelności z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; 5) niewymagalne jeszcze wierzytelności o wynagrodzenie za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej każdego z małżonków.

1.2.2. Ograniczenie wspólności ustawowej

Z kolei ograniczając wspólność ustawową małżonkowie wyłączają z majątku wspólnego określone rodzajowo przedmioty i prawa majątkowe, np. wynagrodzenie za pracę, dochody z majątku osobistego, itd. Wyłączenie ze wspólności może nastąpić na przyszłość, ale może odnosić się też do przedmiotów majątkowych już należących do wspólności. W takim przypadku do majątków osobistych każdego z małżonków wchodzi udział we współwłasności ułamkowej w tych przedmiotach. Ograniczenie wspólności nie może prowadzić do całkowitego jej zniesienia [tamże, 97].

1.2.3. Rozdzielność majątkowa

Poza rozszerzeniem i ograniczeniem wspólności ustawowej, małżonkowie mogą również w drodze umowy ustanowić rozdzielność majątkową między sobą. Rozdzielność majątkowa może być dwojakiego rodzaju: rozdzielność pełna i trwała oraz rozdzielność z wyrównaniem dorobków.

Przy ustanowieniu przed zawarciem małżeństwa rozdzielności majątkowej pełnej i trwałej, małżonkowie zachowują nie tylko swoje dotychczasowe majątki, ale do majątku osobistego każdego z nich będzie należał także majątek nabyty później. Konsekwencją takiej umowy jest to, że każdy z małżonków będzie zarządzał swoim majątkiem indywidualnie (art. 51 i 51(1) k.r.o.). Natomiast jeśli małżonkowie umownie wyłączyli wspólność majątkową w czasie trwania małżeństwa, wspólność ta ustaje z chwilą określoną w umowie intercyzy. Wówczas majątek wspólny ulega podziałowi, a przypadające każdemu z małżonków przedmioty i prawa majątkowe wchodzi do ich majątków osobistych, podobnie jak majątek nabyty przez każdego z nich po ustaniu wspólności.

Mimo ustroju rozdzielności majątkowej małżonkowie mogą być współwłaścicielami rzeczy na podstawie przepisów *Kodeksu cywilnego*, względnie współuprawnieni do mieszkania spółdzielczego⁷.

Oprócz rozdzielności majątkowej pełnej i trwałej ustawodawca polski wprowadził w 2004 r. tzw. rozdzielność majątkową z wyrównaniem dorobków. Polega ona na tym, że w czasie jej trwania małżonkowie mają tylko majątek osobisty, natomiast po ustaniu tego ustroju, np. wskutek ustania samego małżeństwa, pojawia się obowiązek wyrównania dorobków obojga małżonków. W ten sposób chroni się interes tego małżonka, którego dorobek z różnych przyczyn był mniejszy od dorobku współmałżonka (np. jeden z małżonków z powodu wychowywania dzieci nie podejmował pracy zarobkowej). Oczywiście nie w każdym przypadku żądanie wyrównania jest moralnie uzasadnione i pożądane. Mogą bowiem wystąpić okoliczności, które usprawiedliwią zmniejszenie obowiązku wyrównania dorobków, jak naganna postawa życiowa żądającego wyrównania małżonka przejawiająca się niechęcią do pracy, bądź inne zawinione niewykorzystanie swoich możliwości zarobkowych, trwonienie majątku, alkoholizm czy narkomania [tamże, 98].

2. Majątek małżonków w prawie kanonicznym

W prawie kanonicznym nie ma analogicznych rozwiązań dotyczących wspólności majątkowej małżonków, jak w prawie polskim. Nie ma przepisu, który regulowałby wprost kwestie majątkowe między małżonkami. Czy jednak rzeczywiście prawo kanoniczne w tej kwestii milczy?

Normy regulującej wzajemne odniesienie małżonków w sferze finansowej należy poszukiwać w pojęciu *bonum coniugum*, które obok *bonum prolis*, stanowi jeden z dwóch zasadniczych celów małżeństwa chrześcijańskiego. Tym pojęciem – głęboko zakorzenionym w katolickiej teologii małżeństwa – posłużyli się ojcowie soborowi w konstytucji *Gaudium et spes*⁸, dla podkreślenia personalistycznego wymiaru małżeństwa.

⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny*, Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm. [dalej: k.c.], art. 680(1).

⁸ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), p. 1025-115; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, tekst polski, nowe tłumaczenie, Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.

Najszerzym pojęciem, z którego wypływa rozumienie i określenie *bonum coniugum*, jest wspólnota całego życia⁹. Według soborowej wizji małżeństwa, która znalazła swoje odbicie w redakcji Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹⁰, mężczyzna i kobieta zawierając małżeńskie przymierze tworzą ze sobą „wspólnotę całego życia skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz zrodzenia i wychowania potomstwa” (kan. 1055), a obydwójgu małżonkom przysługują jednakowe prawa i obowiązki „w tym, co dotyczy wspólnoty życia małżeńskiego” (kan. 1135).

Nie wchodząc w całą problematykę związaną z *bonum coniugum*¹¹, dość powiedzieć, że doktryna przyjmuje, iż małżeńskie przymierze, które stanowi „wspólnotę całego życia”, obejmuje wszystkie dziedziny życia ludzkiego¹². Chodzi więc nie tylko o sferę intymną (seksualną) między małżonkami, ale również o inne dziedziny życia: społeczną, gospodarczą, kulturową czy duchową [Góralski 2011, 129]. W jednym z wyroków Trybunału Roty Rzymskiej czytamy, iż wspólnota całego życia małżonków utożsamiona jest z *bonum coniugum*, które jest sumą wszystkich istotnych dóbr, które tworzą życie małżeńskie ujmowane w sposób łączny, i które należy do istotnych elementów małżeńskiego przymierza¹³. Nupturienti więc przekazując się sobie wzajemnie w akcie zgody małżeńskiej wchodzą ze sobą w głęboką relację interpersonalną opartą na miłości, obdarowując się wszystkim – kim są i co posiadają. Nie ulega więc wątpliwości, iż w takim ujęciu małżeństwa, wspólnota całego życia małżonków obejmować musi również sferę finansowo-majątkową. Stanowi ona jeden z istotnych elementów składających się na życie małżeńskie i kształtuje się przede wszystkim w oparciu o wartości chrześcijańskie, takie jak miłość, solidarność, wspólnota i troska o innych.

⁹ Dec. c. Huot z 2 października 1986 r., RRDec. 78 (1986), s. 503; Dec. c. Giannecchini z 26 czerwca 1984 r., RRDec. 76 (1984), s. 392; Dec. c. Pinto z 6 lutego 1987 r., RRDec. 79 (1987), s. 33.

¹⁰ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

¹¹ Więcej na ten temat zob. Góralski 1996, 77-88; Tenże 2000, 43-62; Leszczyński 2003, 101-15; Góralski 2011, 127-43; Kraiński 2011, 99-116; Pastwa 2016; Tenże 2018, 111-41.

¹² Dec. c. Jarawan z 10 marca 1989 r., RRDec 31 (1989), s. 194-95.

¹³ Dec. c. Giannecchini z 26 czerwca 1984 r., RRDec. 26 (1984), s. 392-93.

Małżonkowie zawierając niepodzielną wspólnotę całego życia zobowiązują się więc między innymi do wzajemnego wsparcia i solidarności również w sferze materialnej. Oznacza to, że powinni troszczyć się o dobrobyt swojego współmałżonka i rodziny, zapewniając środki do życia. Powinni dążyć do wspólnego zarządzania swoimi finansami. Decyzje dotyczące wydatków, inwestycji i oszczędności powinny być podejmowane wspólnie, w duchu wzajemnej zgody. Powinni podjąć wszelkie niezbędne działania, aby zapewnić odpowiednie warunki bytowe i edukacyjne dla swoich dzieci. Obowiązki finansowe małżonków powinny opierać się na zasadzie równości i szacunku, to znaczy, że każdy małżonek powinien mieć prawo do współdecydowania w kwestiach finansowych i wyrażania swojego zdania w sprawach majątkowych. Wreszcie, małżonkowie w duchu solidarności i miłości powinni być otwarci na pomoc tym, którzy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, dzieląc się z nimi swoimi zasobami.

Tak więc niezależnie od tego, iż KPK/83 nie zawiera przepisów, które by wprost zobowiązywały nupturientów do wspólności majątkowej i wzajemnej odpowiedzialności majątkowej za siebie, doktryna kanoniczna nie pozostawia wątpliwości, iż sfera ekonomiczno-materialna małżonków jest jedną z istotnych, które zawierają się w pojęciu *bonum coniugum*. W związku z tym rodzi się pytanie, czy decyzja nupturientów o ustanowieniu rozdzielności majątkowej przed zawarciem małżeństwa (co – jak wskazano wyżej – umożliwia prawo polskie) oznaczać może niechęć do budowania jedności małżeńskiej? Czy wykluczenie wspólności majątkowej małżeńskiej stanowi wykluczenie jednego z aspektów wspólnoty całego życia i tym samym należałoby je postrzegać w kategorii wykluczenia istotnego elementu zgody małżeńskiej, czyli *bonum coniugum*? Czy fakt zawarcia intercyzy przedślubnej może mieć zatem znaczenie dowodowe w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa i rzutować na końcowe rozstrzygnięcie?

3. Rozdzielność majątkowa małżonków i jej implikacje kanoniczno-prawne

Na ostatnie z pytań postawionych wyżej nie ma krótkiej i jednoznacznej odpowiedzi. Oczywista jest bowiem wielość i różnorodność możliwych przypadków. Dlatego nie o udzielenie odpowiedzi na to pytanie w niniejszej publikacji chodzi. Ten wątek analiz można rozpocząć stwierdzeniem, że nie każde działanie skutkujące ustanowieniem rozdzielności majątkowej przed

zawarciem związku małżeńskiego, jest argumentem za nieważnością małżeństwa. Podpisanie intercyzy może być bowiem niekiedy obiektywnie uzasadnione, słuszne, a nawet i wskazane. Na przykład może być zrozumiałym sposobem zabezpieczenia majątku tworzącej się rodziny w sytuacji, gdy jedno z nupturientów prowadzi działalność gospodarczą obciążoną wysokim ryzykiem finansowym, znajduje się w upadłości konsumenckiej, prowadzi inwestycje czy też wykonuje zawód wymagający angażowania znacznych środków finansowych, itd. W takim przypadku wprowadzenie rozdzielności majątkowej może być wyrazem właściwie rozumianej troski o to, aby – w przypadku realnie grożącego fiaska – problemy ekonomiczne nie dotknęły współmałżonka.

Sytuacja ulega jednak zmianie, gdy w sprawie nie ma żadnych obiektywnych racji, które w momencie zawierania małżeństwa podpisanie intercyzy mogłoby uzasadniać, bądź też, nawet jeśli takie racje obiektywnie istniały w momencie zawierania małżeństwa, to nie one były przyczyną wprowadzenia rozdzielności majątkowej, a była nią troska wyłącznie o własny interes ekonomiczny jednego z małżonków (z reguły tego silniejszego ekonomicznie). W takim przypadku, jednoznaczne wykluczenie wspólności finansowej małżonków poprzez zawarcie intercyzy przedślubnej może oznaczać niechęć do budowania jedności małżeńskiej i tym samym, może stanowić przesłankę wskazującą na nieważność małżeństwa, przynajmniej w kontekście trzech tytułów: 1) jako wykluczenie nierozzerwalności małżeńskiej (*bonum sacramentum*); 2) jako niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich; 3) jako wykluczenie dobra małżonków (*bonum coniugum*).

3.1. Wykluczenie *bonum sacramentum* (kan. 1101 § 2)

Nie popadając w nadmierną kazuistykę i nie powielając ugruntowanego stanowiska judykatury i doktryny dotyczącej wskazanych tytułów, w odniesieniu do problemu tu sygnalizowanego podnieść jedynie należy, że niewątpliwie o nieważnej zgodzie małżeńskiej będzie można mówić wtedy, gdy intercyza w założeniu swym (wyrażonym w sposób bardziej lub mniej wyraźny) miała regulować i zabezpieczać interesy majątkowe małżonka lub małżonków na wypadek rozwodu. Intercyza pozwala bowiem – jak wskazano wyżej – bardziej indywidualnie uregulować podział wspólnego majątku małżeńskiego w przypadku rozwodu lub innych zdarzeń. Zawarcie jej przed ślubem może być więc argumentem świadczącym o tym, że nupturienti nie zamierzali wiązać się ze sobą na całe życie, zastrzegając sobie prawo

do zerwania wspólnoty w przypadku wystąpienia jakiś problemów. Będzie miało wówczas miejsce wykluczenie nierozzerwalności małżeńskiej (kan. 1101 § 2).

3.2. Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, 3°)

Podpisanie intercyzy majątkowej przez nupturientów może być niekiedy również argumentem za nieważnością z tytułu, o którym w kan. 1095, 3°. Może się bowiem zdarzyć, że jedna ze stron tak bardzo egoistycznie jest skupiona na sobie, że z przyczyn natury psychicznych nie jest zdolna do dzielenia się swoimi dobrami materialnymi z nikim, również ze współmałżonkiem. Na marginesie zauważyć należy, że psychiatria zna takie pojęcie jak sylogomania – patologiczne zbieractwo, ale też nadmierne przywiązania do swojej własności; niekiedy rozpoznaje się też przypadki tzw. skrajnego skąpstwa.

3.3. Wykluczenie *bonum coniugum* (kan. 1101 § 2)

Ustanowienie rozdzielności majątkowej może być też wyrazem braku zaufania do drugiej strony i próbą odrzucenia odpowiedzialności za współmałżonka. Będzie miało wówczas miejsce wykluczenie *bonum coniugum* (kan. 1101 § 2). Konkretyzacja tego dobra małżeńskiego (*bonum coniugum*) wyrażać się bowiem powinna wzajemnym obdarowaniem się nupturientów i ustanowieniem trwałej i wyłącznej relacji międzyosobowej, w której strony będą służyć sobie radą i pomocą w rozwoju duchowym, materialnym i socjalnym [Colantonio 1996, 235]¹⁴. Trudno wyobrazić sobie taką relację bez wzajemnego głębokiego zaufania i wzięcia odpowiedzialności za siebie nawzajem również w sferze majątkowo-finansowej. Jeśli małżonkowie zawierają przed ślubem intercyzę tylko dlatego, że o swoich zarobkach, majątku, sposobie ich pozyskiwania oraz wydatkowania chcą decydować wyłącznie samodzielnie, bez konieczności liczenia się ze zdaniem współmałżonka oraz z założenia przyjmują, że długów za siebie nawzajem płacić nie będą – to pojawia się uzasadniona wątpliwość, czy małżonkowie ci rzeczywiście oddali się sobie w pełni, czy rzeczywiście wyrazili gotowość wzajemnej troski o siebie i wspólnotę, którą w akcie zgody małżeńskiej mieli stworzyć?

¹⁴ Dec. c. Bruno z 6 grudnia 1996 r., RRDec. 38(1996), s. 240.

Czy tego rodzaju postawa nie dowodzi wykluczenia właśnie tego, co w doktrynie prawa kanonicznego rozumiemy pod pojęciem *bonum coniugum*?

Ten trzeci aspekt – intercyza jako *stricte* przejaw wykluczenia *bonum coniugum* – należy zaakcentować w sposób szczególny. Pojęcie *bonum coniugum* w aspekcie nieważności małżeństwa wciąż bowiem pozostaje w kanonistyce swoistym „kwiatem paproci”: wielu o niej mówiło i pisało, ale niewielu ją widziało. Wydaje się, że poruszany tu aspekt wykluczenia wspólnoty ekonomicznej małżonków może stanowić – zwłaszcza w realiach współczesnych – konkretny przykład obrazujący nieważność małżeństwa z tytułu wykluczenia *bonum coniugum* w praktyce.

Zamiast zakończenia

Dla lepszego przedstawienia wyrażonego tu poglądu, można posłużyć się następującym przykładem. Otóż skarga o stwierdzenie nieważności małżeństwa dotyczyła dwojga młodych lekarzy. Z materiału dowodowego sprawy nie wynikało, aby zawierając związek małżeński nupturienci wykluczali nierozzerwalność lub potomstwo, albo żeby byli niezdolni do małżeństwa z przyczyn natury psychicznej. W sprawie ustalono jedynie, że tuż przed zawarciem małżeństwa nupturienci zawarli w formie aktu notarialnego intercyzę, w której wprowadzili całkowitą rozdzielność majątkową małżeńską. Z intercyzy tej wynikało, że małżonkowie postanowili, iż po ślubie każde z nich będzie zarządzało swoim majątkiem w pełni indywidualnie, wszelkie przedmioty i prawa majątkowe będą nabywać wyłącznie do swoich majątków osobistych, będą posiadali osobne konta w banku i nie będą ponosić odpowiedzialności za długi majątkowe współmałżonka. Na poczet utrzymania (czynsz, opłaty, żywność) każdy z małżonków zadeklarował comiesięczną kwotę, oboje w tej samej wysokości. Inne wydatki, na przykład w restauracji i związane z wyjazdami urlopowymi będą ponosili w jednej drugiej części. Małżonkowie w dacie zawarcia intercyzy nie prowadzili żadnej działalności gospodarczej, nie byli w upadłości, wywodzili się z rodzin o podobnej sytuacji ekonomicznej i posiadali zbliżony status majątkowy (oboje pracowali w tym samym szpitalu i uzyskiwali z tego tytułu podobne wynagrodzenie). Znali i rozumieli nauczanie Kościoła co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich. Intercyza – jak podali – miała zapewnić im niezależność i autonomię w kwestiach finansowych, umożliwić korzystanie z własnych zasobów na własną rękę, wyeliminować konieczność

uzyskiwania zgody współmałżonka na wydatkowanie środków, i to bez względu na ich wysokość. Brak zgody na ponoszenie odpowiedzialności za długi współmałżonka oboje uznawali za naturalną konsekwencję przyjętej autonomii w zarządzaniu swoim własnym majątkiem, w myśl zasady: „każdy pracuje na siebie i płaci za siebie”.

Czy w tym przypadku małżonkowie zamierzali stworzyć wspólnotę całego życia, czy oddali się sobie w pełni, czy byli ukierunkowani na osiągnięcie celu małżeństwa i czy w związku z tym zawarli ważny związek małżeński? Aby nie pozbawiać nikogo możliwości i przyjemności w poszukiwaniu wspomnianego „kwiatu paproci” na własną rękę – pytanie to pozostanie bez odpowiedzi.

PIŚMIENNICTWO

- Colantonio, Rosario. 1996. „La prova della simulazione e dell'incapacità relativamente al *bonum coniugum*.” W *Il Bonum coniugum nel matrimonio canonico* [Studi Giuridici XL], 213-57. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Góralski, Wojciech. 1996. „Pojęcie *bonum coniugum* (kan. 1055 § 1 KPK) w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej.” *Roczniki Nauk Prawnych* 6:77-88.
- Góralski, Wojciech. 2000. „Znaczenie prawne zwrotu *bonum coniugum* w kan. 1055 § 1 KPK.” *Ius Matrimoniale* 5:43-62.
- Góralski, Wojciech. 2011. „Małżeństwo w prawie kanonicznym.” *Prawo Kanoniczne* 54, nr 1-2:127-43.
- Kraiński, Wiesław. 2011. „*Bonum coniugum* i jego wykluczenie w doktrynie i orzecznictwie Roty Rzymskiej.” *Ius Matrimoniale* 16:99-116.
- Leszczyński, Grzegorz. 2003. „Pojęcie *bonum coniugum* w prawie małżeńskim Kościoła.” *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 36, nr 1:101-15.
- Pastwa, Andrzej. 2016. *Identyfikacja elementu „ad validitatem” w orzecznictwie Roty Rzymskiej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Pastwa, Andrzej. 2018. „*Bonum coniugum*: problem hermeneutyczny orzecznictwa kościelnego.” *Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich* 31:111-41. <https://doi.org/10.32077/bskp.5246>
- Smyczyński, Tadeusz. 2005. *Prawo rodzinne i opiekuńcze*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.